



Euzebjusz Słowacki, ojciec Juljusza

Ja wiem, że teraz on jest przy mnie duchem.
Ale mu twarda śmierć zamknęła wargi;
Oto mi nawet szeleści nad uchem
Figowe drzewo, jakby szmerem skargi.
Słyszę głos mi już ojca nie pamiętny,
Lecz jego musi to być głos, bo smętny.

(Podróż do ziemi Świętej, Pieśń VIII.)

CARTE POSTALE — ПОСЧТÓВКА

Открытое письмо.



.....

.....

.....

.....

10